

Więści z Japonii

20 kwietnia 2011

JAPONIA. 15 kwietnia poinformowano, że z elektrowni cały czas przedostają się do środowiska radioaktywne pierwiastki.

W piątek, 17 kwietnia, Atomic Energy Society of Japan oznajmiła, że stopione fragmenty prętów paliwowych spłynęły na dna trzech reaktorów elektrowni atomowej Fukushima 1 i teoretycznie mogą przepalić zbiorniki ciśnieniowe, jeśli operacja wpompowywana tam wody zostanie poważnie zakłócona.

Jeśli zbyt wiele stopionych prętów zgromadzi się na dnie, mogą wygenerować wystarczającą temperaturę, aby przetopić się przez zbiornik ciśnieniowy, co skutkuje w masowym radioaktywnym skażeniu środowiska.

Według TEPCO po 3 miesiącach poziom promieniowania zacznie się zmniejszać. Przez następne 3 do 6 miesięcy trzeba będzie ograniczyć wycieki skażonej wody. 9 miesięcy zajmie całkowite wygaszenie reaktorów (warto przypomnieć wcześniejsze zapewnienia lobby atomowego, że w razie awarii następuje automatyczne wyłączenie reaktora, okazało się to półprawdą – co prawda reakcja łańcuchowa wygasa, ale nadal wytwarza się kilka megawatów ciepła w wyniku samoistnych rozpadów co prowadzi do przegrzania rdzenia jeśli zawiedzie system chłodzenia). Kolejny krok to przykrycie budynku reaktora i odkażanie skażonych terenów.

Nie wiadomo kiedy dziesiątki tysięcy ewakuowanych ludzi będą mogły wrócić do domów. Podobno niektórzy będą mogli wrócić w ciągu 6-9 miesięcy.

Jak poinformowała agencja Kyodo, firma TEPCO jest gotowa wypłacić pierwsze odszkodowania. Każda rodzina ma dostać milion jenów (ok. 8 tysięcy euro).

Źródło: [Inicjatywa Antynuklearna](#)